

Spacer z z tatą

A kiedy będzie słońce i lato
pójdziemy sobie na spacer z tatą.
Ja będę miała nową sukienkę,
Tato będzie mnie trzymał za rękę.

Pójdziemy wolno, prosto przed
siebie,
Będziemy liczyć chmury na niebie,
Będziemy liczyć drzewa przy drodze,
Będziemy skakać na jednej nodze.

Miniemy kino, przedszkole i aptekę,
Jeszcze spojrzemy z mostu, na
rzekę,
Jeszcze okruchy rzucimy falom,

Kupimy w kiosku różowy balon.

Kiedy będę już bardzo zmęczona,
Tato posadzi mnie na ramiona
tacy będziemy jak nikt, szczęśliwi.
A wokół ludzie będą się dziwić,
I wszyscy będziemy patrzyli na to,
Jak na barana niesie mnie tato.

(M. Mrózek - Dąbska)